

Gazeta bezpłatna i najbliższa ludziom

ECHO

**Prezes
na
osiedlach**

KWIECIEŃ 2026
ISSN 1505-4497
Nr 4/369
rok XXIX
Bezpłatna

Piątkowa



Misterium życia

W „Hetmanie” przedstawiono misterium męki i... życia – str. 15



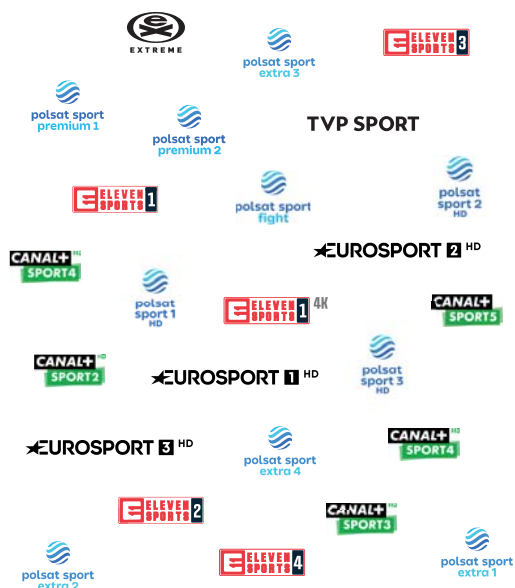
*Radosnych
Świąt
Wielkanocnych,
zdrowia,
szczęścia
i wszelkiej pomyślności*

*życzą
Zarząd, Rada Nadzorcza,
Rady i administracje
osiedli PSM
oraz „Echo Piątkowa”*

east AND west



ŚWIAT SPORTU
NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI



www.eastwest.com.pl



DOBRA SZKOŁA BLISKO DOMU!!!

XV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. PROF. WIKTORA DEGI
OS. BOLESŁAWA CHROBREGO 107



ZESKANUJ KOD QR I DOWIEDZ SIĘ O NAS WIECEJ

Tegorocznych ósmoklasistów z rodzicami zapraszamy do odwiedzenia szkoły podczas Dni Drzwi Otwartych:

USŁUGI REMONTOWE

- * malowanie
- * tapetowanie
- * szpachlowanie
- * układanie płytek
- * instalacje sanitarne
- * panele * płyta GK
- * karcher



tel. 515 550 833

RESTAURACJA - KAWIARNIA ABUS

- obiady domowe
- organizacja przyjęć okolicznościowych
- catering

Zapraszamy

Pon.- pt. 11.00 - 18.00

Sob.- niedz. 12.00 - 18.00

PCK „Dąbrówka” os. Bolesława Chrobrego 120

Tel. 731 963 608, 797 865 235

Abusrestauracja.pl

kontakt@abusrestauracja.pl

Defibrylator AED w PSM

Z pierwszą pomocą



Ważnym krokiem w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców jest zamontowanie w budynku Zarządu PSM na os. Bolesława Chrobrego 117 Automatycznego Defibrylatora Zewnętrzny (AED).

Siedzibę Spółdzielni każdego dnia odwiedza wielu mieszkańców i klientów załatwiających sprawy administracyjne. Właśnie dlatego istotne jest, aby w miejscu o dużym natężeniu ruchu dostępny był sprzęt, który w

nałej sytuacji może uratować ludzkie życie.

AED to nowoczesne urządzenie wspierające udzielanie pierwszej pomocy w przypadku nagłego zatrzymania krążenia. Dzięki prostym komunikatom głosowym może być używane także przez osoby bez wykształcenia medycznego. Defibrylator sam analizuje rytm serca i – jeśli jest taka potrzeba – pomaga przywrócić jego prawidłową pracę. Pracownicy spółdzielni zajmujący się bezpośrednią obsługą mieszkańców przejdą szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy przy użyciu defibrylatora.


TERMEDICA
NFZ
 Narodowy Fundusz Zdrowia

PROGRAM BADAŃ PRENATALNYCH

 z PROGRAMU BADAŃ PRENATALNYCH
 mogą skorzystać kobiety w ciąży w ramach NFZ.

PROGRAM OBEJMUJE BADANIE USG:

 I trymestr pomiędzy 11 a 14 tygodniem ciąży
 II trymestr pomiędzy 18 a 22 (+6) tygodniem ciąży

Zapraszamy do skorzystania


Niezbędne jest posiadanie skierowania od lekarza prowadzącego, bez względu na to czy ciąża jest prowadzona w poradni na NFZ czy gabinetnie prywatnym.

NASILEKARZE:

- dr n. med. Kaluba-Skotarczak Agnieszka
- dr n. med. Lorenc Anna

TERMEDICA

 Os. Bolesława Chrobrego 101, 60-681 Poznań
 BUDYNEK D

 W celu rejestracji zapraszamy do kontaktu pod numerem: 609 476 005
 lub e-mail: prenatalne@termedica.pl
 (w przypadku trudności w dozwonieniu się poprosimy o wiadomość
 SMS – oddzwonimy)
 www.termedica.pl

RADCA PRAWNY

- rozwód, separacja, podział majątku
- władza rodzicielska, opieka, alimenty
- spadki - nabycie, zachowek, testamenty
- procesy o odszkodowania, umowy, ZUS

tel. 601 999 570
KANCELARIA: os. J. III Sobieskiego 36/15
 Spotkania do uzgodnienia

Bezpłatne ogłoszenia drobne
10 słów za darmo!

 Okazja – można się ogłaszać za darmo! Zachęcamy do skorzystania z naszej nowej rubryki, w której zamieszczane są **BEZPŁATNIE OGŁOSZENIA DROBNE** dotyczące usług i przekazywania rzeczy, które jednym są już zbędne ale innym mogą być przydatne.

Popularność pchlich targów, „second handów” czy internetowych ogłoszeń o okazjach wskazuje, że jest duże zainteresowanie obrotem takimi towarami. Dlatego dajemy możliwość informowania na naszych łamach o rzeczach, które mamy do zbycia, chcemy je wymienić lub pozyskać. Za darmo można będzie też informować o drobnych usługach oraz różnych innych pomysłach i propozycjach kierowanych do mieszkańców piątkowskich osiedli. Publikacja na łamach osiedlowej gazety zapewnia szeroki dostęp do odbiorców mieszkających w pobliżu i może być podstawą do nawiązania kontaktu między zainteresowanymi stronami.

 Wystarczy więc nadesłać ogłoszenie zawierające do 10 słów na adres mailowy echopiatkowa@o2.pl a zostanie ono bezpłatnie zamieszczone w najbliższym wydaniu „Echu Piatkowa”. A po publikacji nastąpi – mamy nadzieję – oczekiwany odzew.

- Zaopiekuję się kotem/kotami podczas Twojego wyjazdu - 501 975 211
- Zapraszam na bezpłatne komputerowe badanie cery - tel. 502 439 622
- W maju 80-lecie ZSŁ szczegóły: zsl.poznan.pl
- Usługi kojarzenia par dla osób wolnych samotnych - tel. 603 139 936
- Zwiedzaj z nami - JustPoznan.pl tel. +48 609 605 115
- Piątkowski Klub Planszowy zaprasza co niedzielę do Fortu Va - g.14.
- SKUP aut do 5000 zł 600 329 570
- Firma sprząająca 736 239 222
- Remonty, prace wykończeniowe, zabudowy, malowanie, kuchnie - tel. 732 698 306
- Remonty, naprawy, szeroki zakres, szybka realizacja, Zapraszam - tel. 794 568 601
- Usługi BHP- tel. 602 728 407
- Tanio – fotele i biurka do komputerów - tel. 696 683 941
- Maszyna do szycia walizkowa - oddam tanio-tel.793 357 545
- ZAJĘCIA Zdrowego Kręgosłupa w Szkole nr. 34 – 500 695 342

123 Przeprowadzki
Profesjonalnie-Szybko-Niedrogo

- Przeprowadzki prywatne i firmowe
- Sprzedaż kartonów przeprowadzkowych
- Usługi transportowe (pianina)
- Przenoszenie mebli

Kontakt Tel. 61 843 91 61 lub 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

Komunikaty i informacje o przetargach ogłaszanych przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową znajdują się na stronie internetowej:

psm.poznan.pl/info.php

 Aktualne informacje o atrakcyjnych lokalach mieszkaniowych i użytkowych do wynajęcia na poszczególnych osiedlach dostępne są na stronie internetowej PSM www.psm.poznan.pl w zakładce:

OFERTY LOKALE UŻYTKOWE
OFERTY LOKALE MIESZKALNE
**Tu jest miejsce
 na Twoją reklamę**
Tel. 501 354 108



Wszystko dla pań

Z koncertem, kwiatami i życzeniami



O paniach i ich marcowym święcie pamiętano na Piątkowie. Radośnie świętowano Dzień Kobiet w klubie „Korona”. Z koncertem wystąpił zespół „Sweet Band Poznań” a serdeczne życzenia wszystkim Paniom



złożyli: prezes PSM Maciej Graczyk, zastępca prezesa Grzegorz Maćkowiak oraz członkowie Rady Nadzorczej – Dariusz Malinowski, Lech Kuźmiński i Maciej Kula.

Prezes Zarządu PSM M. Graczyk szczególne podziękowania skierował do instruktorki klubu „Korona”, Ludmiły Kłos, podkreślając jej zaangażowanie w codzienną pracę oraz wkład w tworzenie miejsca sprzyjającego integracji i aktywności mieszkańców. Podczas wspólnego spotkania był czas na roz-



mowy, śmiech oraz kawę i pyszne ciasto. Przedstawiciele spółdzielczych władz wskazywali na znaczenie integracji mieszkańców oraz potrze-

bę tworzenia przestrzeni do wspólnego działania oraz spędzania wolnego czasu.

Natomiast mieszkanki os. Stefana Batorego mile i aktywnie spędziły Dzień Kobiet podczas kreatywnych warsztatów w klubie „Batory”. Była kawa, herbatki - napary od Sary, dużo rozmów, śmiechu i przede wszystkim – mnóstwo twórczej energii. Powstały przepiękne, własnoręcznie ozdorbione donice, a każda z nich jest wyjątkowa – tak jak autorki tych dzieł.



Poznanie sił natury

Moc aloesu i... kobiet



Kobietą moc natury poznawano podczas spotkania w „Koronie”. Jego uczestniczki miały okazję dowiedzieć się, jak skutecznie dbać o swoją cerę w oparciu o naturalne rozwiązania oraz dlaczego aloes nazywany jest „rośliną życia”. Poznały jego właściwości i działanie. Nie zabrakło też praktycznych prób, testowania możliwości aloesu i wymiany doświadczeń kosmetycznych oraz fachowych porad jak dbać o skórę. Było dużo śmiechu, zabawy i fantastyczna, ciepła kobieca atmosfera, w której każda z pań mogła poczuć się swobodnie i wyjątkowo.

CIL Zachód i Północ

Kwietniowe aktywności

Prezentujemy harmonogramy aktywności sąsiedzkich na piątkowych osiedlach zaplanowanych na kwiecień. Harmonogram Aktywności Sąsiedzkich w ramach CIL Piątkowo Północ:

8, 15, 22, 29 kwietnia (środy), godz. 17 – 18, Sąsiedzkie bule - nauka gry i rozgrywki, bulodrom na os. Jana III Sobieskiego;

10, 17, 24 kwietnia (piątki), godz. 17 – 18, Rozgrywki i nauka gry w molky boisko trawiaste PSM przy Przedszkolu Królowa Śnieżka.

Harmonogram Aktywności Sąsiedzkich w ramach CIL Piątkowo Zachód:

9, 16, 23 kwietnia (czwartki), godz. 18.30 – 20.30, Magiel Artystyczny (os. Zygmunta Starego 15a)

Warsztaty twórczego pisania - nauka i doskonalenie umiejętności;

11 kwietnia (sobota) Ognisko na fyrtku (os. Bolesława Chrobrego 105)

godz. 10.30 - 13 Kolażowe wariacje - tekstylne kolaże z materiałów z odzysku;

godz. 16 – 17.30 Inic-Ja-Ty-Wy dla Piątkowa 2026 - macie pomysły na Aktywności Sąsiedzkie? doradzaMy, szukaMy możliwości finansowania i towarzyszyMy w procesie realizacji;

18 kwietnia (sobota), godz. 16 – 18, Fort Va (ul. Lechicka 59), Wejź do gry ze Stowarzyszeniem Hex - poznaj historię i inicjatywy Stowarzyszenia Hex oraz dowiedz się, jak dołączyć do ich działań na rzecz naszej lokalnej społeczności.

21 i 28 kwietnia (wtorki), godz. 17, Greenowacja (os. Bolesława Chrobrego pawilon 101), Od pasji do biznesu. Jak pokazać swoje rękodzieło sąsiadom (i światu).

Działania dofinansowane ze środków budżetowych Miasta Poznania.

W „Złotym Liściu”

Spotkania, kino i kulinaria



W minionych tygodniach klub „Złoty Liść” na os. Władysława Łokietka działał na pełnych obrotach. Poza zajęciami stałymi odbywały się ciekawe spotkania i prelekcje.

Na spotkaniu z prawnikiem klubowicze mieli możliwość rozwiąć wątpliwości dotyczące zagadnień prawnych z różnych obszarów. Było to już kolejne spotkanie z tego cyklu i sądząc po liczbie pytań, wciąż potrzebne. Goszczono przedstawicieli Zarządu Transportu Miejskiego z ciekawą prezentacją dotyczącą możliwości podróżowania po Poznaniu i okolicy. Odwiedzili nas też członkowie Rady Osiedla Władysława Łokietka, którzy na sympatycznym spotkaniu wsłuchiwali się w głosy klubowiczów.

Grono klubowych kinomanów korzystało z wyjść do kina, odbyła się także wycieczka na wystawę „Titanic-Artefakty”. Nie zabrakło lubianych przez klubowiczów zajęć takich jak: trening pa-



mięci, gry i zabawy towarzyskie, kąpic gier planszowych czy zajęcia kulinarne. Klub nie zwalnia tempa, w planach są kolejne wyjścia kulturalno-oświatowe oraz wiele zajęć stacjonarnych. Serdecznie zapraszamy do klubu we wtorki i czwartki w godzinach 14-17.

Małgosia Pilch

„Przyjaciele”

W cyfrowym świecie



W klubie „Przyjaciele” trwa bezpłatny, stacjonarny kurs kompetencji cyfrowych dla seniorów. Dzięki zaangażowaniu Sylwii Czubały, instruktorki klubu, seniorzy odbywają zajęcia w 14-osobowej grupie, a podczas czterech spotkań (łącznie 16 godzin) uczestnicy zdobędą praktyczną wiedzę przydatną w poruszaniu się po cyfrowym świecie. Projekt „Wielkopolska w cyfrowym świecie” jest finansowany ze środków KPO a organizatorem zajęć jest Fundacja Partycypacji Społecznej.

Klubowiczów zaciekawiło też spotkanie z neuropsycholożką poświęcone profilaktyce i kondycji mózgu. W wydarzeniu wzięło udział wielu mieszkańców zainteresowanych tematyką zdrowia mózgu i świadomego dbania o jego sprawność. Nie był to tylko wykład – uczestnicy aktywnie wzięli udział w części warsztatowej i poznali konkretne ćwiczenia, które mogą wykorzystywać na co dzień, aby zapobiegać udarowi.

H. Dymalski i goście

Muzyka w... obiektywie

Wyjątkowy wernisaż wystawy fotograficznej Hieronima Dymalskiego „Muzyczne emocje” odbył się w klubie „Korona”. Goście mieli okazję spojrzeć na muzykę przez obiektyw aparatu i odkryć emocje uchwycone w niezwykłych fotograficznych kadrach.

H. Dymalski – znany poznański fotoreporter i fotograf portrecista

– od lat dokumentuje najważniejsze wydarzenia w Poznaniu i Wielkopolsce. Jest autorem setek zdjęć publikowanych w prasie, Internecie oraz w książkach poświęconych wybitnym Wielkopolanom. Jest także wielkim admiratorem idei pracy organicznej, swoją fotografią od lat wspiera działania samorządowców, polityków i ludzi kultury.

Zasiada w Miejskiej Radzie Seniorów w Poznaniu i uczestniczy w wielu inicjatywach społecznych. Za swoją działalność został odznaczony m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Podczas wernisażu nie zabrakło także artystów uwiecznionych na prezentowanych fotografiach. Wśród gości znaleźli się m.in.



Piotr Kuźniak oraz Dominika Narożna, których wizerunki można odnaleźć na wystawie. Spotkanie poprowadził Dominik Górny, wiceprezydent Towarzystwa Hipolita Cegielskiego również uwieczniony w fotograficznych kadrach prezentowanych na ekspozycji.



Zaproszenie na maty

Zapaśnicze wyprawy po medale



Na krajowych i zagranicznych matach z powodzeniem rywalizowali zapaśnicy piątkowskiego klubu „Sobieski Poznań”. Z tych sportowych wypraw wrócili z medalami, pucharami oraz doświadczeniem

Na mistrzostwach Europy U-23, które odbyły się w Serbii wystąpił Sebastian Warchoł. Popularny „Niedźwiedź” z Piątkowa po zaciętych walkach doszedł do półfinału turnieju. W nim musiał uznać wyższość konkurentów i zajął piąte miejsce. Udany start będzie jednak zapewne zachętą do dalszej ciężkiej pracy na treningach oraz rewanżu na matach. Tym bardziej że na zawodach w Bułgarii będącym ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami Europy Sebastian Warchoł spisał się doskonale i w kat. 130 kg zajął pierwsze miejsce. W turnieju tym sędziował sędzia klasy międzynarodowej Arkadiusz Kula.

MISTRZOWIE

Na mistrzostwach Polski U-15 rozegranych w Żukowie i będących przepustką do mistrzostw Europy złoty medal zdobył Olaf Nowicki a Borys Żerański zajął trzecie miejsce. Natomiast w mistrzostwach Polski Juniorów w Kostrzynie n/Odrą Hubert Wysoczański wywalczył drugie miejsce, pokazując ogromną

determinację, serce do walki i wysoki poziom sportowy. Tuż za podium zakończyli rywalizację Michał Wojciechowski, Michał Zysk i Adrian Duszyński.

NA PODIUM

Podczas II Pucharu Polski w zapasach w stylu klasycznym rozegranego w Janowie Lubelskim złoty medal wywalczył Olgierd Nowicki, srebrne medale zdobyli Maciej Grynia i Borys Żerański a brązowy Bruno Michalski. Młodzi zawodnicy prowadzeni przez doświadczonych trenerów Tadeusza



Michalika i Artiomu Shumskiego, którzy jeszcze niedawno sami odnosili wiele sukcesów, wykazali się dużymi umiejętnościami oraz wielkim zaangażowaniem i poświęceniem. Natomiast na trzecim miejscu podium stanęła Amelia Borkowska na zawodach Pucharu Polski w Siedlcach.

DRUŻYNY

Drugie miejsce w rywalizacji drużynowej wywalczyli młodzi zapaśnicy

z Piątkowa na X Memoriale im Władysława Stolarczyka rozegranym w Bielawie. Zawody były dobrą okazją do sprawdzenia swych umiejętności w konfrontacji z rywalami z innych klu-



bów. Zawodniczki z Piątkowa ponownie wystartowały też w Dolnośląskiej Lidze zapaśniczej. Z mocno obsadzonego turnieju w Boguszowie-Gorcach przywiozły dwa medale.

NA MATY

Wiosna nadchodzi a z nią moc sportowych emocji w KS „Sobieski Poznań”. W ostatni weekend marca zorganizowane zostaną pod patronatem PSM tradycyjne zajęcia „Maluchy na maty” oraz turniej dla najmłodszych adeptów zapasów. Klub zaprasza także na treningi w ramach „Aktywnego wtorku”. Zajęcia dla różnych grup, od pań i maluchów po prawdziwych twardzieli, trwają od godz. 16.30 do 19 a patronuje im PSM.

Fot. - Maciej Kula



Wędkarski klub

Wspólne chwile nad wodą

Dzięki staraniom Zarządu i Rady Nadzorczej PSM do grupy spółdzielczych klubów dołączyło wędkarskie Koło PZW nr 168 „Chrobry”, od lat związane już z Piątkowem.

Wspólne wędkowanie to kolejna propozycja aktywnego spędzania czasu dla mieszkańców spółdzielczych osiedli. Wędkarstwo to nie tylko sport, ale także relaks i świetna okazja do spędzenia czasu na świeżym powietrzu w radosnej atmosferze. To hobby łączy pokolenia, uczy cierpliwo-



ści i daje mnóstwo satysfakcji – a w dodatku idealnie wpisuje się w wiosenny czas, gdy coraz chętniej wycho-

dzimy z domu i spędzamy czas na łonie natury.

Nowy klub Koło PZW 168 „Chrobry” PSM Poznań rozpoczyna sezon wędkarski połączony z rywalizacją o tytuł „Wędkarza roku 2026”. Już 28 marca planuje rozegrać pierwsze zawody zaliczane do tej klasyfikacji, odbędzie się one na zalewie Radzyny Dużej. Wędkarce „Chrobrego” zapraszają wszystkich chętnych do zapisów i wspólnej sportowej rywalizacji nad wodą. Więcej informacji na stronie www.chrobry168.pl/



POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Informacje o PSM

Biura Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej czynne:

- w poniedziałki w godz. 7.00 – 17.00
- od wtorku do piątku w godz. 7.00 – 15.00

Kasa Spółdzielni w budynku Zarządu PSM na os. Bolesława Chrobrego 117 otwarta od 1. do 15. dnia miesiąca w godz.: poniedziałek 9.00 – 16.45, wtorek – piątek 9.00 – 14.00

Prezes na osiedlach

Sprawdzanie „w terenie”

Prezes Zarządu PSM Maciej Graczyk zapowiadał, że lubi na własne oczy zobaczyć jak się mieszka na poszczególnych osiedlach i jak toczą się prowadzone na nich inwestycje i prace remontowe. Słowa dotrzymuje. Na początku marca był na os. Bolesława Chrobrego a tydzień później na os. Stefana Batorego.

Takie wizyty „w terenie” są okazją do bezpośrednich rozmów z mieszkańcami a także kierownictwami osiedlowych administracji, które mają okazję przedstawić swe pomysły oraz oczekiwania. Wspólnie można wszystkie propozycje przedsięwzięć sprawdzić na miejscu i wypracować optymalne rozwiązania.

W marcowy piątek, prezes PSM M. Graczyk wraz z dyrektorem technicznym Jakubem Nawrockim oraz pełniącym obowiązki kierownika Administracji os. Bolesława Chrobrego Dariuszem Januchowskim wybrali się na obchód osiedla, aby na miejscu sprawdzić postęp ważnych inwestycji, remontów i przyjrzeć się bieżącym sprawom mieszkańców.



Podczas tego przeglądu szczególną uwagę zwrócono na budynek nr 3, gdzie zamontowano nowe energooszczędne oświetlenie w piwnicach. Lampy LED wyposażone w czujniki ruchu zastępują stare, energochłonne żarówki. Takie wygodne i energooszczędne oświetlenie działa już na osiedlu w budynkach nr 3, 14 i 30, cieszy się uznaniem mieszkańców i będzie wprowadzane w kolejnych budynkach..

Sprawdzono postęp prac przy montażu nowych wind w budynku nr 20. Po zakończeniu inwestycji jeden z dźwigów windowych będzie zjeżdżał do poziomu „0”, co znacząco poprawi dostępność budynku dla mieszkańców – szczególnie seniorów, rodzin z dziećmi czy osób z dysfunkcją ruchu. Zakończenie prac związanych z wymianą wind planowane jest do końca czerwca 2026 roku.

Przyjrano się także montażowi półpodziemnych pojemników na odpady między budynkami 21 i 23A. Poprawiają one estetykę osiedla i ułatwiają utrzymanie porządku wokół altan śmietnikowych.

PSM i miejskie ogrodnictwo

Dla mieszkańców i środowiska



Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa wzięła udział w konferencji „Miejskie ogrodnictwo – prze-

strzeń, społeczność, zrównoważony rozwój”, która odbyła się w Centrum Edukacji Przyrodniczej Marceлина Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Podczas panelu dyskusyjnego „Miejskie ogrodnictwo w praktyce” wystąpiła Magdalena Kropaczewska – administrator i koordynator zieleni w Administracji os. Stefana Batorego. W swoim wystąpieniu przedstawiła praktyczne doświadczenia związane z planowaniem, pielęgnacją i rozwijaniem zieleni na terenach spółdzielczych. Zaprezentowała przykłady działań realizowanych na os. Stefana Batorego, pokazując, w jaki sposób można odpowiedzialnie zarządzać zielenią osiedlową oraz łączyć potrzeby mieszkańców z troską o środowisko. Zwróciła uwagę na rolę drzew, różnorodności roślin oraz przemyślanego planowania przestrzeni zielonej w poprawie jakości życia w mieście

Udział PSM w konferencji potwierdza, że spółdzielnia aktywnie uczestniczy w dyskusji o nowoczesnym zarządzaniu zielenią miejską oraz dzieli się swoimi doświadczeniami w zakresie kształtowania przyjaznej, zielonej przestrzeni osiedlowej



W „Koronie” na Śmiałego

Zawsze się coś dzieje



Ciąg dalszy ze strony 9

warsztaty teatralne prowadzone przez reżyserkę, scenarzystkę i aktorkę Marlenę Konieczną oraz aktora Mikołaja Wołochowicza z teatru „Co dwie sztuki”. Seniorzy uczyli się, jak rozumieć grane postaci. Do 7 kwietnia dostępna jest wystawa fotograficzna Hieronima Dymalskiego pt. „Muzyczne Emocje”. Na wernisaż przyszło wiele znanych osób i celebrytów.

Od osiemnastu lat prowadzone są przez Miłą Mądrą kroniki działalności, na regale zajmują już dwie półki! W „Koronie” gościło wielu znanych artystów: Zbigniew Wodecki,

Krystyna Prońko, Edward Hulewicz, Irena Jarocka, Grażyna Łobaszewska, Alicja Majewska z Włodzimierzem Korczem, Bogusław Mec, Eleni, Jacek Cygan, Wojciech Gąsowski, Jerzy Połomski, Farida, Zenon Laskowik i inni.

- Lubię pomagać ludziom i tutaj mam możliwości - mówi Genowefa Jasielc. - Śpiewam w chórze i gram w teatrze, podobają mi się wyjazdy, atmosfera jest rodzinna.

- Spotykam się z koleżankami, pogadamy, wypijemy kawkę imieninową i urodzinową. - dodaje Małgorzata Koralewska. - Zawiązują się przyjaźnie i nawet małżeństwa. Zdzisława Krysztofiak 18 lat temu chodziła po osiedlu i trafiła na klub, weszła, rozejrzała się i pozostała, razem z mężem. Dlatego, że tutaj się zawsze coś dzieje. **(big)**

Fot. - Seweryna Maj, Miła Mądra
Bernadeta Ignasiak



Termomodernizacyjny rozmach

Jeden, dwa i trzy bloki



Nabiera rozmachu termomodernizacyjne przyspieszenie na os. Władysława Jagiełły. Zakończono kompleksowe docieplenie bloku nr 5, dobiega końca przetargowa procedura wyboru wykonawcy termomodernizacji bloków nr 1 i 2, a trwają już starania o pozyskanie dofinansowania oraz przygotowywana jest dokumentacja do przeprowadzenia dociepleń budynków 9, 10 i 14.

przygotowywana jest dokumentacja do przeprowadzenia dociepleń budynków 9, 10 i 14.

Informacja o dodatkach mieszkaniowych

Osoby znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej mogą ubiegać się o dodatek mieszkaniowy. Jest to dofinansowanie przeznaczone dla osób mających problemy z regularnym pokrywaniem należności na wydatki związane z utrzymaniem mieszkania. Osoba uprawniona do pobierania dodatku mieszkaniowego musi posiadać prawo do lokalu (własność, najem itp.), a także spełniać określone w przepisach kryteria dochodowe i metrażowe. Więcej informacji uzyskać można na stronie internetowej Poznańskiego Centrum Świadczeń.

Osiedlowy informator klubowy

Osiedle Bolesława Chrobrego

Klub Osiedlowy „PRZYJACIELE” (pawilon 110) - działania stacjonarne dla seniorów, plenerowe dla dzieci i dorosłych, wycieczki i nauka j. polskiego dla osób z Ukrainy. Program wydarzeń ruchomy, kontakt telefoniczny w godz. 10-18 (pon - pt).

Instruktor: Sylwia Czubała, kom. 609 008 986, e-mail: klub.przyjaciele@psm.poznan.pl
Godziny otwarcia klubu: poniedziałek 12.15-13.30 i 16-18; wtorek 14-19; środa 14-18; czwartek 11-17; piątek 16-18.

Osiedle Bolesława Śmiałego

Osiedlowy Klub „KORONA”, os. Bolesława Śmiałego paw.104; tel. 61 823 60 21 wew. 313
Zajęcia dla dorosłych i seniorów prowadzi Ludmiła Kłos

Klub czynny:

poniedziałek 9-17
wtorek 12-20

środa 12-20

czwartek od 12-20

piątek od 9-17

Osiedle Jana III Sobieskiego

Klub Osiedlowy „HETMAN”, os. Jana III Sobieskiego pawilon 52
Prowadząca Stenia Golińska; tel. 61 827 23 44

Klub czynny we wszystkie dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 13-21

Osiedle Stefana Batorego

Klub Osiedlowy „BATORY”, os. Stefana Batorego pawilon nr 38 A wejście E
Instruktor Beata Przybylska-Kujawa; tel. 61 8217 381 wew. 607

W klubie odbywają się zajęcia stałe:

poniedziałek 8.30-9.15
wtorek 9-13, 16-19
środa 9.30-10.30, 16-18

czwartek 8.15-9, 10-11,

11.30-12.15, 15-18

piątek 9-14

Os. Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego

Klub osiedlowy „KRÓLEWSKA OAZA”, os. Władysława Jagiełły 13 A

Instruktor: Agnieszka Krysztofiak

Klub czynny:

czwartki: 17-19, piątki: 16-19, soboty: 12-15

Osiedle Władysława Łokietka

Klub Osiedlowy „ZŁOTY LIŚĆ”, os. Władysława Łokietka 4, tel. 696 381 102

Instruktor Małgorzata Pilch;

Klub czynny:

we wtorki i czwartki 14-17 oraz w środy 12-15



Ścieżki i zaułki (33)

Z bagażem doświadczeń

Prezentujemy kolejne fragmenty pamiętnika Celiny Lesiewicz „Ścieżki i zaułki”. Autorka jest absolwentką filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; bibliotekarką, nauczycielką, dziennikarką i poetką związaną z Klubem Literackim „Dąbrówka”. Przyjaźniła się z **Ryszardem Kapuścińskim** oraz prof. **Jędrzejem Stępką**, artystą rzeźbiarzem i pedagogiem związanym z poznańskimi dominikanami. Publikowała także w wielu czasopiśmie literackich. Píše wiersze i reportaże. Nie znosi podróży. Najchętniej całe życie przeżyłaby w rodzinnym Poznaniu, gdzie obecnie mieszka.

14 maja 2025, środa

W moim pasażu handlowym, na moim osiedlu trochę starszym od osiedli na Piątkowie, robię po raz kolejny zakupy. Jest tu wiele koniecznych do życia sklepików, od rzeźnika po piekarnię. Od warzywniaka, o którym lubię pisać po pocztę. Ot, normalny pasaż handlowy, gdzie ludzie – klienci i kupcy – załatwiają wiele swoich dziennych spraw. Górę złota dałabym za taki właśnie pasaż handlowy w Niemczech, gdzie mieszkałam przez 13 lat. Tam tego rodzaju sklepów po prostu już nie ma. „Wycięty” je wszelkiego rodzaju markety i dyskonty, do których jeśli się nie posiada samochodu, trzeba dojeżdżać metrem. Wiem, że kiedyś były takie małe, rodzinne sklepiki w Niemczech nazywane „Tante-Emma-Laden”, czyli „U Cioci Emmy”, ale zniszczyły je właśnie duże markety. Teraz jednak rynek jakoś się o nie dopomina i są ponownie prowadzone głównie przez Turków. Natura nie znosi próżni. Wracając jednak do mojego, ulubionego pasażu handlowego – w sklepiku, który sprzedaje czasopisma, papierosy i różne inne artykuły, takim „kiosku” zwykle kupuję pismo: „Kobieta i życie”. W związku z tym już regularnie, co miesiąc pytam właściciela: „Czy ma pan nową kobietę?” Niby nic, ale któregoś dnia razem zastanowiliśmy się nad tym pytaniem i wybuchliśmy śmiechem – który mężczyzna ma tak dobrze, żeby co miesiąc mieć nową kobietę?

Drugim sklepikiem, o którym chciałabym napisać jest sklep, w którym pani Monika sprzedaje skarpetki, legginsy, rękawiczki, stroje kąpielowe. Niby nic, kolejny sklepik zajmujący się tego rodzaju akurat asortymentem. Ale na ścianie wiszą fotografie – najpierw namiot z towarem, potem jakaś inna „handlowa prowizorka”... Rozmawiam z właścicielem placówki: „mia-



tem kiedyś szczęki koło Megasamu. I od tych szczęk zaczynałem. Stopniowo doszedłem do tak profesjonalnego sklepu jak ten”. Patrzę z podziwem na tego człowieka, który zaczynał swój interes w czasach szalejącej transformacji ustrojowej i przeprowadził swoje „szczęki” do normalności, do porządnego sklepu.

15 maja 2025, czwartek

Kurier przyniósł mi do domu ogromną paczkę – 140 egzemplarzy mojego, debiutanckiego tomiku wierszy „58 utworów o Panu Bogu, Ludziach i Życiu”. Pisałam ten tomik przez 35 lat życia. Zawiera wiersze młodzieńcze jak i obecne, dojrzałej kobiety. Od mojego, młodzieńczego buntu wobec Pana Boga, po ostateczne pogodzenie się, afirmację i wiarę. Jednym z głównych tematów jest choroba alkoholowa widziana przez pryzmat alkoholika, dziecka alkoholika i terapeutę. Już dawno postanowiłam na skutek ciężkich przeżyć osobistych, że będę walczyć swoim, ułomnym piórem z tą polską plagą społeczną, co czynię także na tych łamach. Są wiersze dziękczynne dla mojej rodziny, która nie opuściła mnie w najcięższych momentach choroby, z którą się zmagam. Napisałam także m. in. dwa wiersze miłosne, by zmierzyć się z tą formą wyrazu. Parę wierszy poświęciłam moim przyjaciółom ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „SATIS VERBORUM”, w którym byłam wolontariuszką w liceum i podczas stu-

diów. Jest kilka utworów o realiach życia na emigracji. Także wiersze o tragedii utraty ukochanej pracy, czy szalejącego w latach 90-ych bezrobocia. Czyli tematyka tomiku jest różnorodna, opisująca mnie, mój świat, mój rodzaj wrażliwości. Na ostatniej stronie jest moje ładne, współczesne zdjęcie i biogram. Kawal dobrej, edytorskiej, starannej pracy wydawcy pani Doroty. Czy 51 lat to szansa na udany debiut? Debiut książkowy, bo pierwszy wiersz opublikowałam mając 17 lat. Może... Podobno życie zaczyna się po 50-tce, gdy już dzieci odchowane, poszły na swoje...

★★★

Spotkanie ze słynnym dziennikarzem, Wojciechem Jagielskim, w Bibliotece Raczyńskich. Powodem – promocja najnowszej książki reportera - „Inne strony świata”. Poszłam z ciekawości i wciąż pełna szacunku oraz dziennikarskiego uczucia wobec wielkiego reportażysty Ryszarda Kapuścińskiego oraz jego kolegów po piórze. Kogo zatem zobaczyłam? Wojciech Jagielski to bardzo opanowany, skromny, spokojny, pokorny, kompetentny fachowiec, który przeżył rewolucję w świecie dziennikarstwa (od teleksów i maszyn do pisania starego typu po dzisiejszą elektronikę), który opisuje rzeczy straszne i potworne (jak choćby ludobójstwo w Rwandzie), a mimo to zachował pogodę ducha i radość życia mimo wszystko. Odpowiadał na zadawane pytania niezwykle rozsądnie, wyczerpująco, nie kokietując publiczności. Pytanie: jak żyć, jak radzić sobie z tego rodzaju bagażem doświadczeń i obserwacji, które dźwiga? I tu już chyba możemy mówić o jakiejś łasce Pana Boga, bo jego przyjaciel, fotoreporter wojenny, niestety popełnił samobójstwo... A jeśli chodzi o Łaskę Bożą – na salę wszedł pan Andrzej. Jest on starszym panem, który mieszka na Piątkowie, czyta moje zapiski i bardzo mu się one spodobały. Z tym bardzo sympatycznym panem grałam w szachy,

rozmawiałam. I czasami spotykamy się w różnych, dziwnych miejscach w Poznaniu – a to w tramwaju, a to w kawiarni „Kociek”... A teraz właśnie wszedł do sali w Bibliotece Raczyńskich i wręczył mi... kartkę pocztową z kwiatem i cytatem z Nowego Testamentu, który mnie ogromnie podbudował moralnie. Taką właśnie niezwykłą puentę miało spotkanie z reporterem Wojciechem Jagielskim.

Celina Lesiewicz





Prosto z miasta

Bezpieczniej już chyba było

To już jest oczywista oczywistość, że najważniejsze dzisiaj jest bezpieczeństwo. Musimy inwestować w nasze bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo jest priorytetem i nie wolno na nim oszczędzać. Wszędzie tylko słychać o bezpieczeństwie, dla bezpieczeństwa i z bezpieczeństwem. A w mediach politycy, dziennikarze i wszelkiej maści eksperci w kółko rozprawiają o bezpieczeństwie. Mam jednak przeświadczenie graniczące z pewnością, że im bardziej wszyscy wokół gadają o bezpieczeństwie i nawołują do jego utrwalania oraz wzmacniania, tym bardziej wokół nas robi się niebezpieczniej. I to pod wieloma względami, coraz trudniej czuć się bowiem bezpiecznie gdy wokół nas tyle zagrożeń zdrowotnych, komunikacyjnych, klimatycznych, ekonomicznych, politycznych no i przede wszystkim militarnych.

★★★

A przecież miało być już spokojnie, miło i bezpiecznie. Zwłaszcza gdy niedoszły laureat pokojowej nagrody Nobla obwieścił zakończenie bodajże dziesięciu dużych wojen i paru pomniejszych. Jednak zamiast doprowadzić do zakończenia tej najważniejszej toczony już od czterech lat tuż za naszymi granicami i w dużej mierze na nasz koszt, uderzył z całą mocą w centrum światowego obrotu ropą naftową oraz ulubione od niedawna miejsce wypoczynku Polaków. Wielu rodaków wygrzewających się tej wiosny

na plażach Dubaju mogło poczuć się jak na prawdziwej wojnie. Gorzej, że skutki zawieruchy na Bliskim Wschodzie odczuwamy na krajowych stacjach benzynowych. Wiele wskazuje, że drogi do wymarzonego pokoju w tym regionie świata prowadzą przez drogi gaz, drogą benzynę i drogę zbrojenia.

★★★

Postępująca drożyzna, choć nie potwierdzana oficjalnymi wskaźnikami inflacji jest jednak powszechnie zauważalna oraz odczuwalna i naszego ogólnego poczucia bezpieczeństwa z pewnością nie poprawia. Trudno tryskać optymizmem, gdy prawie wszystko w okolicy drożeje i końca tej galopady cen nie widać. Do zmagani z realiami twardej ekonomii ludzie już jakoś przywykli, ale obecnie pojawiają się nowe mało jeszcze znane zagrożenia związane z rozwojem sztucznej inteligencji. Do czego ona jest zdolna nikt chyba jeszcze nie wie. Nawet ci, którzy ją wymyślili sami nie wiedzą do czego ona ludzkość doprowadzi. Można się jedynie pocieszać, że nawet ona, ta doskonała i wspaniała sztuczna inteligencja nie poradzi sobie ze zmyczną ludzką głupotą, która wciąż ma się znakomicie. A z jej licznymi przejawami musimy zmagać się niemal na każdym kroku.

★★★

Bezpieczniej chyba już było i miejmy nadzieję, że może znowu będzie. Tymcza-

sem humory Poznaniakom mogła poprawić wiadomość, że w kolejnym rankingu jakiejś instytucji ekonomicznej Poznań uznany został za najlepsze miejsce do życia w Polsce. Jak by tego było mało, organizatorzy konkursu i dumne władze miasta - laureata podkreśliły, że zaszczytny tytuł został przyznany stolicy Wielkopolski już po raz czwarty z rzędu. No proszę, miasto tyle razy zostało już docenione i uhonorowane jak trzeba a do większości Poznaniaków jakoś to jeszcze nie dotarło. Marudzą, pomstują i nawet napomylają o możliwości zorganizowania referendum w sprawie odwołania miejskich władz. Żyją oni bowiem w całkowitej nieświadomości jaki los jest dla nich łaskawy i jak jest im dobrze, że przyszło im żyć w tym najlepszym zakątku nad Wartą. Najwyższa pora naprawić więc ten błąd komunikacyjny i ogłosić wszem i wobec jak w Poznaniu jest pięknie i miło. Zapewniamy też, że ranking wcale nie został opracowany z okazji przypadającego wiosną Prima Aprilis. Powstał on, jak twierdzą organizatorzy, w oparciu o liczne i bardzo rzetelne dane statystyczne. No i może z pomocą sztucznej inteligencji, co by wiele wyjaśniało. Bo co taka wymyślona AI czyli „EjAj” bujająca tylko w chmurach i sieci może wiedzieć o prawdziwym codziennym życiu poznaniaka?

WIST

Piątkowskie opowieści

Potwór z Piątkowa

Szokujący ów tytuł nie został wymyślony przez piszącego te słowa. To tytuł książki Janisława Osieglowskiego, wydanej w 1997 roku. Zawarto w niej opis kilkunastu ponurych spraw, które bulwersowały społeczność poznańską w latach 1923-1924. Okazuje się, że międzywojenny Poznań wcale nie był miastem całkowicie spokojnym. Zdarzały się sytuacje, które budziły sensację, a niekiedy grozę i podnosiły włos na głowie. Na pewno taką sprawą była kilkakrotna zbrodnia dokonana na Piątkowie w lutym 1923 roku.

Jak wspomnieliśmy w pierwszym odcinku naszego cyklu, Piątkowo, średnio-wieczna wieś – jedna z zaopatrujących Poznań w żywność – w okresie zaboru stała się rejonem intensywnej kolonizacji niemieckiej. Po zwycięstwie powstania wielkopolskiego i odrodzeniu Polski, wielu kolonistów opuściło swe gospodarstwa i wróciło do Niemiec, a ich ziemia została kupiona przez Polaków. Pierwszeństwo mieli weterani powstania i wojny polsko-bolszewickiej oraz reemigranci z Francji, Niemiec i Ameryki. Wkrótce wieś zaczęła żyć już polskim duchem.

Wśród przybyszów zza oceanu była pięcioosobowa rodzina Kosterów (pochodząca z Kielecczyny): rodzice i troje dzieci, wśród nich najmłodszy syn Ludwik, urodzony już w Piątkowie. Uchodzili za zamężnych i rzetelnych, wręcz wzorowych gospodarzy. Poza nimi w gospodarstwie pracowali służąca, parobek i – do czasu -

niedawno przyjęty, nowy pracownik, Antoni Sobczak.

We wtorek 13 lutego 1923 roku rannikiem mleczarz odbierający mleko od gospodarzy, dotarł przed dom Piotra Kosterów, ale spoza uchylonych drzwi usłyszał, że dziś mleka nie będzie. Około godziny 10 do Kosterów przybył brat gospodyni, by ze szwagrem udać się do drewno do lasu. On też dokonał makabrycznego odkrycia: cała rodzina została okrutnie zamordowana. Policja natychmiast rozpoczęła poszukiwania sprawcy. Ujęto go 17 lutego, na dworcu Poznań-Główna. Wkrótce śledztwo pozwoliło ustalić przebieg tragedii.

Nowy parobek Kosterów, Antoni Sobczak, pochodził z Bomblina pod Obornikami. Mimo wyuczonego zawodu ślusarza, wynajmował się jako parobek w różnych gospodarstwach, ale nigdzie długo miejsca nie zagrzał, dopuszczał się kradzieży. W początkach lutego 1923 roku pieszo ruszył z Obornik do Poznania. Po drodze na swoje nieszczęście, spotkał go Piotr Koster, który zgodził się podwieźć wędrowca. Kiedy dowiedział się, że Sobczak nie ma pracy, natychmiast go zatrudnił u siebie, bo akurat potrzebował pomocnika.

Nowy parobek spisywał się nie najlepiej: nie przemęczał się, był niechlujny. Wreszcie nie wrócił z Bomblina, do którego po bieliznę posłał go gospodarz. Długo nie wracał, więc Koster zatrudnił innego parobka, szesnastoletniego chłopaka. Tymczasem Sobczak nie tylko nie wyjechał, ale ukrył się na poddaszu stajni, i aby prze-

trwać, podkraślał żywność. Wreszcie postanowił obrabować bogatego gospodarza, ale przedtem pozbawił życia całą rodzinę.

Wczesnym rankiem 13 lutego Sobczak za pomocą młota zabił najpierw śpiącego w sianie nowego parobka, a potem po kolei wszystkich członków rodziny Kosterów i służącą. Nie oszczędził nawet najmłodszego, dwuletniego dziecka. Potem spakował odzież, co cenniejsze drobniaki, zabrał wóz ze zbożem i ruszył do Poznania. Wcześniej znanym sposobem odprawił mleczarza.

Po odkryciu zbrodni Poznań zaczął żyć nieprawdopodobnymi plotkami o przebiegu i skutkach wydarzenia. Sprawca zaś niespecjalnie się nawet ukrywał, opowiadał nieprawdopodobne historie na temat okoliczności nagłego wzbogacenia. Wreszcie znalazł sobie kompana, z którym krążył po mieście. Antoni Sobczak został ujęty w dworcu stacji Poznań Główna, gdy zamierzał wyjechać z Poznania do Gniezna. Schwytyano również jego kolegę. 22 lutego odbył się manifestacyjny pogrzeb ofiar zbrodni, na cmentarzu św. Wojciecha (na stokach Cytadeli).

Proces zbrodniarza i jego kolegi odbył się 14 kwietnia 1923 roku. Sobczaka skazano na karę śmierci, jego kompana – na dwa lata więzienia. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski, wyrok przez rozstrzelanie wykonano rankiem 7 czerwca, w Forcie VI, na Gołęczynie. Ciało wydano rodzinie.

Marek Rezler



Wśród rzeźb i słów

Jak motyl na kamieniu



Jedną z ciekawszych postaci poznańskiego świata artystycznego jest Mariola Kalicka, absolwentka Państwowej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (przemianowanej na Uniwersytet Artystyczny) w pracowni profesora Bazylego Wojtowicza.

Ta drobna kobieta radzi sobie doskonale z ogromnymi bryłami kamienia, brązu czy gliny, ódale także z piórem. Od wielu lat jest członkinią Klubu Literackiego „Dąbrówka” i autorką ceramicznej rzeźby – nagrody „Chleb dla Poety”, przyznawanej przez tenże klub autorom, którzy oprócz pisania dobrej poezji działają społecznie na rzecz środowiska literackiego. Dotychczasowymi laureatami tej nagrody byli Wittek Różański, Kalina Izabela Ziola, Sławomi-

ra Sobkowska-Marczyńska i Stanisław Szwarc.

Rzeźby M. Kalickiej są rozpoznawalne, charakterystyczne. Bardzo często łączy brąz z kamionką, drewnem czy marmurem, tworząc bajkowe wprost kompozycje. Strzeliste wieże zamków, okna o rozchwianych konturach, kobiety ściśnięte gorsetem, wprost rozsadzające zbyt ciasną bieliznę... Erotyka często widoczna jest w rzeźbach Kalickiej, agresywna i prowokująca, pobudzająca zmysły... Często nawet budynki czy góry emanują zmysłowością.

Gdy byłam kiedyś na wernisazu wystawy jej prac, eksponaty fascynowały dziwnymi kształtami i tajemniczością. Rzeźby ukazywały narodziny góry i jej późniejsze wcielenia. Pierwszą rzeźbą tego cyklu było tylko płaskie kamienne podłoże, które zaczęło pękać, by w następnych rzeźbach pęcznić, wznosić się coraz wyżej, rosnąć i rozprzestrzeniać się różnorodnym wypustkami. Powstawały góry drapieżne, z szablasytymi zębami podobnymi do ostrych sztyletów, góry – zamki z wieżami i dziwnymi, złowrogimi murami obronnymi, była wieczorna góra, tchnąca spokojem i ciszą, jakby uśpiona, i wreszcie góra – dom rodzinny, z trzema siedzącymi okrakami na dachu

sylwetkami, symbolizujący rodzinę. Każda z tych gór była zupełnie inna, ale wszystkie miały w sobie ten specyficzny rys, który odróżnia dzieła M. Kalickiej od prac innych artystów. Niezwykle wrazenie robiła też jej rzeźba „Baletnica po...” Po czym? Po tańcu, po miłosnym akcie? Na ciężkim marmurowym bloku wiotka postać bardzo zmęczonej baletnicy z czterema nogami. Odchylona w tył głowa wydawała się ciężyc, ręce nie miały siły, by się unieść, rozłożone szeroko nogi szukały oparcia. Widać było, że dziewczyna pragnie już tylko odpocząć. Te różnicowane rzeźby – monumentalne góry i eteryczna baletnica, sugerowały, że talent Marioli potrafi pójść w wielu kierunkach.

I jest to prawda – artystka potrafi łączyć swą ciężką fizyczną pracę z pisaniem lirycznych wierszy. Te dwie sztuki uzupełniają się u Kalickiej, tworząc zupełnie nowy, bardziej interesujący świat.

BLĄD

*Krok rozpaczy,
ukłucie czarnej ściany
i ściernisko zamiast łąnow.*

*Przytul obły kamień,
ktoś go pieścił wcześniej,
ktoś wcierał weń słabość
i ukoił nerwy.*

UPAŁ

*Lato w pigulce -
suszone figi, daktyle,
beczka słońca
i tyle zieleni za ścianą.*

*Rozpromieniona cisza
szarpana słońcem jak harfa,
ciepła i dojrzała
soczysta słodycz owoców.
Jakby bzykała pszczoła
w wymyślonej strunie.*

*Nicością nie nakarmię
nikogo,
źle nikomu nie żyjęca.
Chcę swego miejsca
w mieszkaniu,
w dzielnicy, gdziekolwiek.
Być w mieście w którym
żyję codziennie.
Stery bieżących spraw
w słupki układam - balaganie.*

M. Kalicka twórczość swoją prezentowała na ponad 30 wystawach indywidualnych, uczestniczyła w wielu wystawach środowiska w kraju i za granicą. Brała udział w międzynarodowych sympozjach rzeźbiarskich, zarówno w Polsce jak i w innych krajach, między innymi w Burgas w Bułgarii i Idżewanii w Armenii. Jest laureatką wielu konkursów i wystaw rzeźbiarskich a jej dzieła znajdują się m. in. w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Miedzi w Legnicy i Muzeum Ceramiki w Bolesławcu.

Kalina Izabela Ziola

Na marginesie

Pole bitwy czy rozmowy

Margines w książce wydaje się miejscem niewinnym – białą przestrzenią obok druku. Jednak to często najgorętsze pole bitwy między czytelnikiem a tekstem. To tam toczy się cicha wojna interpretacji, tam pojawiają się sprzeczności, zachwyty, pytania i westchnienia zapisane ółwkiem lub piórem. Są czytelnicy, którzy traktują margines jak świętość, której nie wolno tknąć. Książka ma pozostać nienaruszona, czysta, jak relikwia. Ale są też tacy, dla których margines jest jak otwarte pole do popisu; zapisują w nim własne myśli, czasem tak intensywnie, że tekst główny

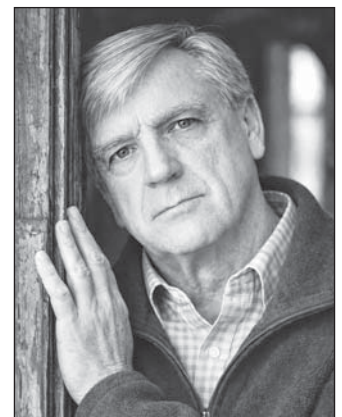
ledwo przebija się spod ich komentarzy.

Margines może być notatnikiem uczuć. W powieści miłosnej pojawia się małe serduszek przy ulubionym fragmencie; w eseju filozoficznym – znak zapytania lub krótka riposta: „Nie zgadzam się!”. W książkach akademickich margines to czasem jedynym miejsce, gdzie można się wyżalić: „Za trudne!”, „Do powtórki!”, „Sprawdź definicję!”. Margines to także przestrzeń dialogu z innymi czytelnikami – choćby tymi z przeszłości. Kupując używaną książkę, można trafić na ślady poprzedniego

właściciela. Czasem to drobny komentarz, czasem rozbudowana notka, która otwiera zupełnie nową perspektywę. W ten sposób margines staje się listem w butelce wysłanym w czasie.

Niektórzy autorzy świadomie zostawiają szerokie marginesy, jakby zachęcali do dopisania własnych słów. To zaproszenie do współtworzenia tekstu, bo choć druk jest stały, jego odbiór jest żywy i zmienny – i margines jest tego najlepszym dowodem.

Można się spierać, czy pisanie po książkach to profanacja, czy forma najgłębszego



czytania. Jedno jest pewne: margines nie jest pusty. Jest polem bitwy, na którym spotykają się dwa głosy: autora i czytelnika. Często to właśnie w tym białym pasie rodzi się prawdziwa rozmowa.

Krzysztof Gołębski



PRYMULA		KOTKI NA WIERZBIE		REKWIZYT SZULERA	OGNIWO. ELEMENT		KUZYN WIEWIÓRKI		METODA POSTĘPOWANIA
OBOZOWISKO					PTASI SEJMIK				
			6				16		
100 M KW.		KOMPAN KMICICA							
		DO CZERPANIA WĘGLA			PRZECIWNIE				7
WKRÓTCE					ŻADEN				
WŁOSKI STYGMATYK	1						2		18
	14		ITERB PIERWIASTEK			MUZULMAŃSKI POST		HYMN POCHWALNY	
WIEJE NAD GARDĄ				PO RENE-SANSIE					
				FAZA KSIĘZYCA					8
SUCHE W STOGU						JEJ NIE WYPADA			
	4								10
ZŁY NAWYK						...SALA ŚPIEWA Z NAMI			MAGMA
									12
MECZET W JERUZOLIMIE		ELZA Z BUSZU						PLYNIE PRZEZ KOLONIĘ	
									9
				OBSADA PERSONALNA					
									15
PLYNIE PRZEZ PIŻĘ	PRZED EURO				NAJWIĘKSZA Z ANTYLOP				
			17						13
				PACIO-RECZNIK					
									3
									5

Krzyżówka nr 4

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	----	----	----	----

14	15	16	17	18	19
----	----	----	----	----	----

HUMORKI

- Jaka jest różnica między Japonią a Polską?

- Japonia jest krajem kwitnącej wiśni, a Polska krajem kwitnącej lipy.

★ ★ ★

- Jak się nazywa człowiek chwalaący się dolną częścią ciała?

- Chwaliپیęta!

★ ★ ★

- Jak się pisze „ni ch.ja”?

- A co, dziadek, dyktando piszesz?

- Nie – testament.

★ ★ ★

- Dlaczego Jasiu ciągle spóźniasz się do szkoły. Nie masz budzika?

- Mam, ale on zawsze dzwoni wtedy gdy ja jeszcze śpię.

Wiosna kolorów paleta.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4:

★ ★ ★ Gwiazdy mówią... po naszymu ★ ★ ★

Wiara ino wew te gwiazdy szpycuje, kalafy zadziyro jak kejter do księżycy abo w cajtungi je cinyngiem wtyko. Nasze „Echo” tyż gorsze nie może być i swój horoskop musi mieć leżeć na zadniej stronie. Blubry o przyszłości im barzy tajemnicze, tym prawdziwsze, dlatego podajemy je po naszymu. Jeśli ktoś nie rozumie, niech mu guby abo jaki wuja objaśni.

BARAN (21.03 - 20.04). Rychtuj się na fest raję zez starą wiarą. Ino na tych wiosennych balangach się nie staluj ani frechownie se nie poczynaj, bo jeszcze w kalafę zarobisz i poruty se narobisz.

BYK (21.04 - 21.05). Zez wiarą ani też urzędami nie próbuj chachulić ino przyłóż się do akuratnego pozałatwiania wszelkich spraw. Porzundek wew życiu oraz kwitach ale zaś musi być.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). Kolejnymi pomysłami szefów wew robocie nie zawracaj se zbytnio głowy. Przyjdzie ci chapać za dwóch abo i trzech, ale zaś potem wnet uzorgujesz wuchtę bejmów.

RAK (22.06 - 22.07). Pierwsze ciepłe dni i słonszko wykorzystaj na wygib za miasto lub spotkanie zez starą eką. Zez takiego lofrowania i blubrania wynikną fife pomysły na dobre interesy.

LEW (23.07 - 22.08). Ady przestań już zez tym ciągłym bręczeniem i rozmymłaniem. Jesteś sportowny szczun, masz fifa do wielu rzeczy i jak się akuratnie przyłożysz to skapnie ci wuchta bejmów.

PANNA (23.08 - 22.09). Zamiast ciągłego nygusowania, ganiań po marketach abo glapienia się wew komputer lepiej zabierz się ze szwungiem do roboty. Trochę pochapiesz i skapnie ci wuchta bejmów.

WAGA (23.09 - 22.10). Bez to glapienie się wew ajfony abo komputery ino głupie, chociaż cołkiem przyjemne myśli we łbie ci się lęgną. Ale zaś lepiej się ustatkuj i żadnych brewerii już nie wyczyniaj.

SKORPION (23.10 - 22.11). Od kumpli skapnie ci fest propozycja nowej roboty. Bez zbędnego stalowania się i mądrowania zabieraj się do chapania a wnet uzorgujesz wuchtę bejmów.

STRZELEC (23.11 - 21.12). Przestań się borchać na wiosenną chlabrę, lepiej pomyśl o jakim wygibie do ciepłych krajów abo chociaż nad nasze morze. Lofrowanie ze słonszkiem będzie całkiem fest.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01). Ze szwungiem zabieraj się do porzundków, bo ubierało się wew chałupie i po szafonierkach wiele zbyrów oraz inszych klunkrów, które najlepiej wyćpnąć na gemyle.

WODNIK (21.01 - 20.02). Rychtuj się na fest raję i wojaże zez famułą abo starą eką. Będziesz mógł nygusować i cywać na słonszku. Ino zaś się nie staluj i bacz byś na balangach zdrowia i bejmów nie przenoraj.

RYBY (21.02 - 20.03). Wew robocie, zwłaszcza przy nowej wiarze za wiele się nie chichraj ani tyż się nie staluj. Całkiem spokojnie, zez wielką rułą rób swoje a uda ci się sporo uzorgować do kabzy.



BIURO RACHUNKOWE

Oferujemy usługi księgowo-podatkowe w zakresie:

- prowadzenie podatkowej książki przychodów i rozchodów
- ewidencję przychodów dla ryczałtowców
- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie całości spraw pracowniczych (kadry, płace, ZUS)
- pomoc w założeniu działalności
- doradztwo z zakresu prawa pracy
- rozliczanie dotacji otrzymanych z UE oraz z Urzędu Pracy
- ubezpieczenia na życie i majątkowe (auto, dom, firma, podróż)

Posiadamy licencję Ministerstwa Finansów

od 20 lat oraz certyfikat Eksperta usług

księgowych wydawany

przez Stowarzyszenie

księgowych w Polsce



tel. 501 721 800, 609 804 676

biuro@ibiurorachunkowe.net

ul. Naramowicka 152a, pon-pt 9.00-17.00

Prosimy o telefoniczne umawianie wizyty

STUDIO
ROLETY
www.studiorolety.pl

ŻALUZJE PLISY ROLETY ZASŁONY

61-619 Poznań ul. Naramowicka 152 B
tel./fax 61 656 97 03
kom. 502 658 521
biuro@studiorolety.pl

Godziny otwarcia: ul. Łużycka
Pn - Pt 8:00 - 18:00
Sob 10:00 - 14:00

ul. Naramowicka
ul. Sietawy

NETTO

ROLETY

Misterium w „Hetmanie”

Historia opowiadana na nowo

Historia znana od dwóch tysięcy lat a jednak wciąż porusza serca i skłania do przemyśleń nad sensem ludzkiego życia. Tym bardziej że od wielu lat wciąż na nowo przedstawiają ją klubowicze z „Hetmana” na os. Jana III Sobieskiego.

Przygotowywane z inicjatywy instruktorki klubu Steni Golińskiej oraz jej przyjaciół Misterium Męki Pańskiej, choć opowiada tę samą dobrze znaną historię, za każdym razem jest inne. Zawsze jednak budzi podziw i uznanie dla artystów-amatorów, którzy z wielkim zaangażowaniem wcielają się w rolę uczestników tamtych wydarzeń, przygotowują przepiękne kostiumy i „wykuwają” na pamięć swe kwestie wygłaszane z przejęciem pod-



czas przedstawienia. W jego przygotowanie zaangażowanych jest wielu klubowiczów i wszyscy zasługują na uznanie i podziękowanie. Szczególnie należy się ono odtwórczyni roli Judasza, bo chętnych do zostania nim zawsze brakuje - przyznała żartobliwie S. Golińska. Z obsadzeniem pozostałych ról kłopotów nie ma. Klubowicze z zapałem uczestniczą w przedstawieniu i prezentują często swe nieprzeciętne talenty aktorskie.

Tegoroczne misterium rozpoczęło się krótkim koncertem skrzypcowym oraz wspólnym odśpiewaniem „Barki” ulubionej pieśni papieża Jana Pawła II, które znakomicie wprowadziły aktorów oraz licznych słuchaczy w podniosłą atmosferę tam-



tych wydarzeń, tak odległych a zarazem wciąż bliskich. Potem były prezentowane kolejne obrazy, od wieczernika po

Golgotę, a finałem była owacja na stojąco dla aktorów i organizatorów. Z pewnością na nią zasługują.





Interwencje i remonty

Poznań i okolice

Krótkie terminy

Profesjonalna realizacja

Możliwość płatności kartą

- 🔧 Ciekący kran spędza Ci sen z powiek?
- 🔧 Na myśl o samodzielnym składaniu mebli „z paczki” dostajesz gęziej skórki?
- 🔧 Ściany Twojego mieszkania wymagają odświeżenia?

Skontaktuj się z nami
i sprawdź, jak możemy
Tobie pomóc!

Zadzwoń: 600 600 605! Ta usługa jest na pięć!

WIELE USŁUG - JEDEN WYKONAWCA

- usługi ogólnobudowlane
- wykończenia wnętrz
- remonty
- prace instalacyjne i biały montaż
- usuwanie awarii i usterek
- montaż mebli i wieszanie półek
- naprawy hydrauliczne i elektryczne
- montaż sprzętu AGD
- regulacja drzwi i okien
- renowacja balkonów i tarasów
- prace ogrodowe
- i wiele więcej



Polub nas na Facebooku  [Facebook.com/PanNaprawi](https://www.facebook.com/PanNaprawi)
www.pan-naprawi.pl